Na Górce

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA PW. PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO
W KRAKOWIE–KURDWANOWIE

NR 2 (193) 2020
9 KWIETNIA 2020

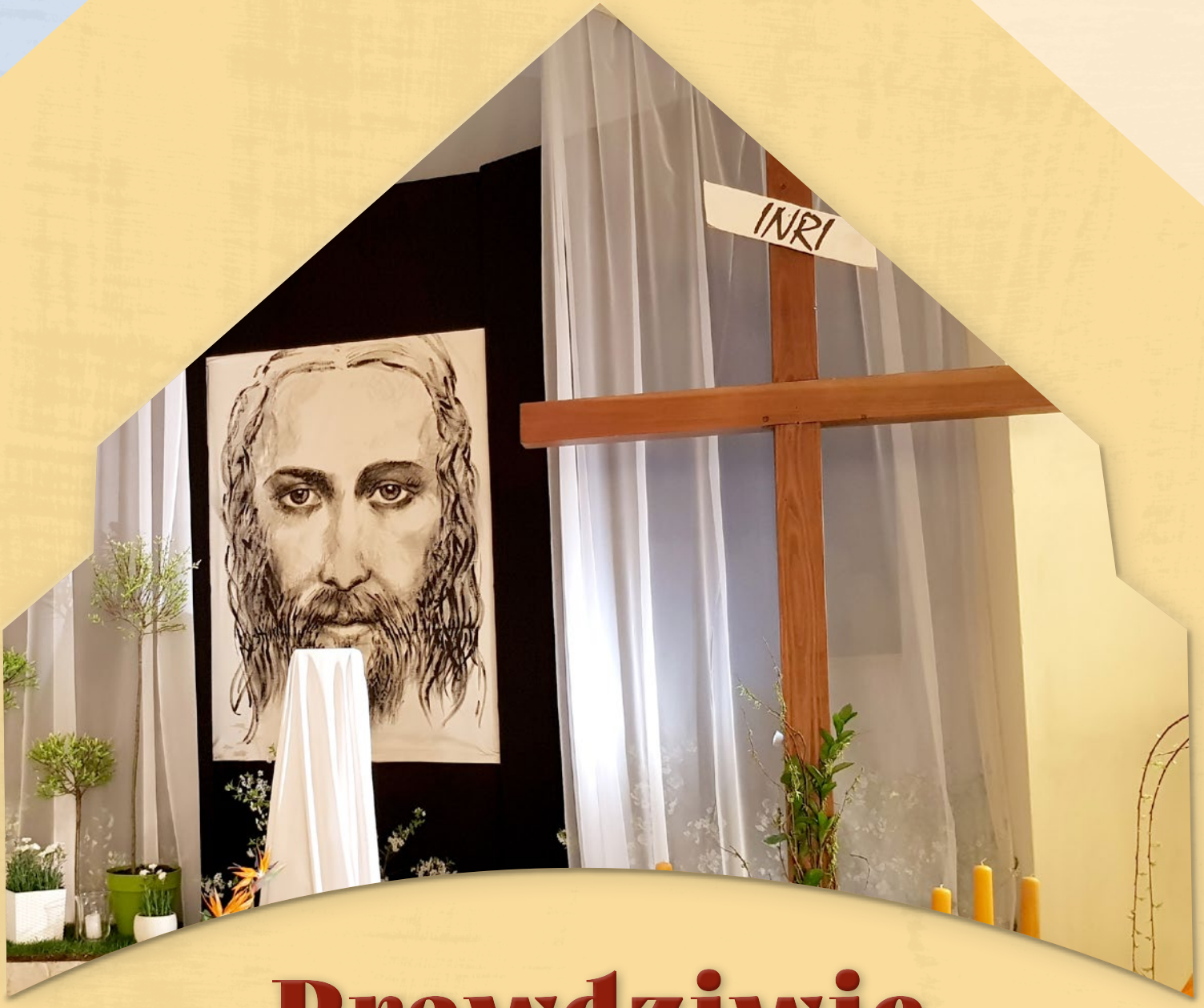

Prawdziwie ZMARTWYCHWSTAŁ!

NA GÓRCE
Pismo wewnętrzne
Parafii Rzymskokatolickiej
pw. Podwyższenia Krzyża Świętego
w Krakowie–Kurdwanowie

Korekta:
s. Maria Faustyna
Adrian Słowik

Skład:
Asia Pędzich-Opioła

Kontakt:
nagorce.kurdwanow@gmail.com

Zapraszamy parafian do nadsyłania własnych tekstów!

PARAFIA PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO
W KRAKOWIE–KURDWANOWIE
ul. Witosa 9
30-612 Kraków
tel. 12 654 45 69
dyżurny: 797 624 306

www.parafiakurdwanow.pl
kontakt@parafiakurdwanow.pl

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW

MSZE ŚWIĘTE

- w niedziele i święta (1 stycznia, Poniedziałek Wielkanocny, 3 maja, 15 sierpnia, 1 listopada, 26 grudnia):
  7:00, 8:30, 10:00, 11:30, 13:00, 14:15 (oprócz lipca i sierpnia), 17:00, 19:00
- w dni: 2 lutego, Środa Popielcowa, Dzień Zaduszny:
  6:30, 7:15; 8:00, 16:00, 17:00, 18:00, 19:00
- w dni powszednie: 6:30 (oprócz wakacji i ferii), 7:00, 18:00
- w pierwsze piątki miesiąca: 6:30, 7:00, 16:30, 18:00

NOWENNA DO MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY
w każdą środę po wieczornej Mszy św.

ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU w kaplicy:

- od poniedziałku do piątku w godz. 7:30–21:00
- w soboty w godz. 7:30–18:00
- od czerwca 2020: od poniedziałku do soboty od godz. 7:30–17:55

SPOTKANIE PRZED CHRZTEM DLA RODZICÓW I CHRZESTNYCH
drugi i czwarty wtorek miesiąca o godz. 19:00 w sali obok kancelarii

RÓŻANIEC ZA ZMARŁYCH:
trzeci wtorek miesiąca o godz. 17:30
o godz. 18:00 Msza św. w intencji Zmarłych wypominanych

Z SAKRAMENTU POKUTY można korzystać:

- w niedziele i święta: 20 minut przed każdą Mszą św. (w czasie Mszy św. o godz. 8:30 i 13:00)
- w dni powszednie o godz. 6:30–7:15 oraz od 17:50–18:15.

KANCELARIA PARAFIALNA

- poniedziałek, wtorek w godz. 9:00–10:00 oraz 16:00–17:30
- czwartek w godz. 9:00–10:00 oraz 19:00–20:00
- sobota w godz. 9:00–10:00

Spisywanie protokołów przedmałżeńskich po wcześniejszym osobistym umówieniu się z księdzem: piątek w godz. 19:00–20:00

Drodzy Czytelnicy gazety „Na Górce”
i Drodzy Parafianie!

Chrystus prawdziwie zmartwychwstał. Alleluja!

Jako moje życzenia na ten czas świętowania pozostawiam małe rozmyślanie nad tajemnicą największego Święta, niech pomoże nam jeszcze głębiej ją przeżyć i Nim się ucieszyć.

„Wykonało się” (J 19,30) – echo tego ostatniego słowa Zbawiciela na Krzyżu w Wielki Piątek zabrzmi w ścianach naszego kościoła parafialnego, we wszystkich kościołach, w naszych sercach i w całym świecie. Zmartwychwstały Chrystus przeszedł przez ściany grobu, ściany śmierci.

Ostatnie słowa naszego Zbawiciela na Krzyżu brzmi: „Wykonało się”. Nie jest to jedyne słowo, które pomaga mi przeżyć Triduum Paschalne. Jest jeszcze jedno bardzo ważne dla mnie słowo z Liturgii Wielkiego Czwartku. W I Modlitwie Eucharystycznej, we wszystkie inne dni kapłan modli się: „On to w dzień przed męką za zbawienie nasze i całego świata, wziął chleb w swoje święte i czcigodne ręce, … błogosławił, łamał i rozdawał swoim uczniom mówiąc: Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy…”. Natomiast w Wielki Czwartek dodaje „to jest dzisiaj”. Słowa więc brzmią w Wielki Czwartek tak: „On to w dzień przed męką za zbawienie nasze i całego świata, to jest dzisiaj wziął chleb w swoje święte i czcigodne ręce, … błogosławił, łamał i rozdawał swoim uczniom mówiąc: Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy…”.

„To jest dzisiaj” – po co te dodatkowe słowa? Przecież Msza św. to wspomnienie Ostatniej Wieczerzy. Jezus ustanowił Najświętszy Sakrament w określonym czasie, w określonym miejscu, które nazywamy Wieczernikiem, w Jerozolimie. Czy liturgia chce po prostu tylko przypomnieć rocznicę Ostatniej Wieczerzy Jezusa z uczniami? Nie, drodzy bracia i siostry!

W krajach gdzie walczono z wiarą chrześcijańską próbowano ludziom wmówić, że osoba Jezusa Chrystusa, Syna Maryi, to nie postać historyczna, ale mit, opowieść, bajka. Gdyby nieprzyjaciołom Chrystusa udało się to wmówić ludziom, to sprawa byłaby załatwiona. Nie byłoby narodzin Chrystusa, Jego męki, i tym bardziej Jego zmartwychwstania. Jak na złość propagatorom wymysłów o nie istnieniu historycznym Jezusa, zaprzeczają historycy, w tym, nie chrześcijańscy kronikarze. Dziś chyba już nie ma ludzi, którzy zaprzeczaliby istnieniu Jezusa z Nazaretu. Jednak wierzyć w to, że On się narodził, żył i umarł, to jeszcze nie jest chrześcijańska wiara. Jezus Chrystus dokonał zbawienia świata, które świętujemy w Triduum Paschalnym. Dokonał zbawienia jako prawdziwy Człowiek, w czasie i określonym miejscu; dokonał zbawienia, także jako Bóg prawdziwy – poza czasem i przestrzenią. To, co kiedyś „Wykonało się” jeszcze nie jest do końca zamkniętym dziełem. Wyciągnięte na krzyżu ręce Zbawiciela – to miłosierne ręce Ojca, które On wyciąga ku swoim dzieciom. Serce Zbawiciela jest otwarte. Dlatego kapłani mówią prawdę, kiedy w czasie Mszy św. w Wielki Czwartek wypowiadają: „to jest dzisiaj”. Znajdujemy się więc nie „za górami” wielu wieków, ale w centrum Wydarzenia. Jak to jest możliwe? W czasie każdej Mszy św. dokonuje się męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, czyli Triduum Paschalne: Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Niedziela Zmartwychwstania; czyli krócej mówiąc: nasze Zbawienie. Ono dokonuje się dzisiaj. Chrześcijaństwo to nie magia. Ofiara Chrystusa nie działa automatycznie tzn. bez otwarcia ludzkiego serca na działanie i pomoc Boga (łaska). On oczekuje wolnej odpowiedzi każdego człowieka; odpowiedzi, która polega na udziale we Mszy świętej. Uczestniczyć w Eucharystii znaczy mieć cząstkę z Chrystusem, tak jak On proponował

w Wieczerniku zdziwionemu Piotrowi: jeśli nie umyję ci nóg „nie będziesz miał cząstki ze Mną". Piotr pięknie odpowiedział Chrystusowi: „Panie, nie tylko nogi moje, ale i ręce i głowę".

Chrystus zmartwychwstał pragnie obdarzyć nas życiem. Wielkanoc bez sakramentów byłby martwą Wielkanocą. Oczywiście nie mam na myśli tych, którzy przygotowują się do przyjęcia sakramentów, ale nie mają takiej możliwości, bo na przykład kapłan przyjeżdża do nich raz do roku. Mam na myśli sytuację kiedy człowiek ochrzczony dobrowolnie rezygnuje z Chrystusa dla jakichś innych wartości, ludzi, rzeczy czy ideologii.

Zmartwychwstały Chrystus wyciąga swoją rękę do każdego z nas tak jak to jest wyrażone na jednej ze wschodnich ikon. Przedstawiony tam Chrystus wyprowadza z krainy śmierci (z piekieł) Adama i Ewę. Oni chwytają się Jego jedną ręką, a drugą wyciągają do pozostałych oczekujących zbawienia. Tak powstaje łańcuch wyzwolonych.

Drodzy Parafianie i Czytelnicy!

Dzisiaj Chrystus śmiercią śmierć zwyciężył. Zmartwychwstały Chrystus już dzisiaj, a nie dopiero po zakończeniu naszego życia wyciąga do nas swoją rękę.

Z całego serca życzę Wam mocnej, jasnej i pełnej radości wiary w Zmartwychwstałego.

Życzę Wam i Waszym bliskim życia w obfitości, życia w Chrystusie!

Ks. Dariusz Firszt, proboszcz

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW BĘDZIE PODAWANY NA BIEŻĄCO W BIULETYNIE I NA STRONIE INTERNETOWEJ PARAFII

Kalendarz wspólnoty parafialnej na najbliższe miesiące

KWIECIEŃ 2020

5 kwietnia 2020 r.
NIEDZIELA PALMOWA MĘKI PAŃSKIEJ

Niedziela Palmowa rozpoczyna Wielki Tydzień. Msze święte będą tak jak, w każdą niedzielę. Na każdej Mszy św. odczytamy opis Męki Pańskiej oraz będzie poświęcenie palm. Msza św. o godz. 11:30 rozpocznie się uroczystą procesją, po Mszy będzie rozstrzygnięty konkurs na największą i najpiękniejszą palmę.

9–12 KWIETNIA 2020 r.
TRIDUUM SACRUM

Przed nami dni, w których uobecniamy i wspominamy najważniejsze wydarzenie z historii zbawienia. Zbawienie nasze dokonało się dzięki ofierze Syna Bożego za nasze grzechy.

9 kwietnia 2020 r.
WIELKI CZWARTEK WIECZERZY PAŃSKIEJ

Liturgię rozpoczniemy w naszym kościele w Wielki Czwartek o godzinie 18:00. Przed rozpoczęciem Mszy św. tabernakulum jest puste i wieczna lampka się nie świeci. Jest to piękny symbol, że Eucharystię otrzymaliśmy z rąk Chrystusa właśnie w Wielki Czwartek w czasie Ostatniej Wieczerzy, którą Syn Boży spożył ze swymi uczniami. W czasie śpiewu hymnu świątecznego „Chwała na wysokości Bogu" biją dzwony kościelne oraz sygnaturki w kościele i dzwonki. Zamilkną one, aż do Wigilii Paschalnej. W czasie liturgii będzie obrzęd obmycia nóg, na pamiątkę ewangeliczną w której czytamy, jak to Pan Jezus umył swoim uczniom nogi i uczynił to także wobec Judasza. Janowy opis ewangeliczny o obmyciu nóg przez Chrystusa Apostołom i przykazanie miłości wzajemnej zastępuje opis ustanowienia Eucharystii. Kościół przez to podkreśla źródło Eucharystii – jest nim miłość Chrystusa do każdego człowieka, bez wyjątku. Po Mszy św. przenosimy Najświętszy Sakrament do Ołtarza Adoracji, popularnie nazywanym Ciemnicą, gdzie będzie adoracja do północy. Zostańmy z Chrystusem cierpiącym za nas. Usłyszmy to wołanie Jego Najświętszego Serca: „Tak więc jednej godziny nie mogliście czuwać ze Mną?" Po Mszy św. Wieczerzy Pańskiej usuwa się obrusy z ołtarzy, kwiaty, świece na znak żałoby i z powodu żalu za nasze grzechy, które były prawdziwą przyczyną męki Zbawiciela.

- godz. 20:00 adorację Najświętszego Sakramentu poprowadzi Żywy Różaniec,
- godz. 21:00 młodzież oazowa,
- godz. 22:00 neokatechumenat.

10 kwietnia 2020r.
WIELKI PIĄTEK MĘKI PAŃSKIEJ

W ten dzień obowiązuje post ścisły i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych.

Przed południem dzieci i młodzież, będą adorować Chrystusa utajonego w Najświętszym Sakramencie w Ciemnicy. Zatroszczmy się o to, by dzieci i młodzież chętnie włączyły się, w te adoracje. Niech zabiorą ze sobą różańce i modlitewniki i zastanowią się nad intencjami swoich modlitw. Jest ich tak wiele, że można spokojnie zapełnić czas adoracji. Pamiętajmy też, że przed Najświętszym Sakramentem należy także trwać w milczeniu, aby usłyszeć przemawiającego do nas Boga.

Adoracja Pana Jezusa w Ciemnicy od godz. 7:00, następnie:

- godz. 9:00 młodzież z klas 8 przygotowująca się do bierzmowania,
- godz. 10:00 – kandydaci do bierzmowania z klasy 7 i 6,
- godz. 11:00 – dzieci od 1- 5 klasy szkoły podstawowej. Zapraszamy z tymi dziećmi rodziców i dziadków.
- Droga krzyżowa będzie o godz. 15:00.

W ten dzień nie odprawia się Mszy św. O godzinie 18:00 rozpocznie się Liturgia Męki Pańskiej. Celebrans i ministranci wchodzą przed ołtarz w absolutnej ciszy. Przed ołtarzem celebrans leży krzyżem, następnie, po powstaniu od razu, bez znaku krzyża i pozdrowienia ludu, odmawia modlitwę. Przejmująca jest Liturgia Słowa tego dnia – słuchany Męki Pana naszego Jezusa Chrystusa według św. Jana. Po homilii następuje uroczysta modlitwa wiernych. Ta modlitwa wiernych jest źródłem wszystkich modlitw wiernych odmawianych w czasie Mszy św. całego roku liturgicznego. Po tych modlitwach następuje adoracja krzyża przez wszystkich uczestników liturgii i indywidualne ucałowanie krzyża. W ten dzień za ucałowanie krzyża podczas Liturgii Męki Pańskiej można uzyskać odpust zupełny.

W tradycji polskiej bardzo wymowny jest Grób Pański i adoracja przez całą noc. W naszej parafii Grób tradycyjnie będzie przygotowany w kaplicy adoracji.

- godz. 22:00 adorację będzie prowadzić młodzież oazowa,
- godz. 23:00 Oaza Rodzin;
- godz. 1:00 Żywy Różaniec,
- godz. 3:00 wspólnota rodziców młodzieży przygotowującej się do bierzmowania.

Godzinna indywidualna adoracja Pana Jezusa w Bożym Grobie parafian z poszczególnych ulic naszej parafii:

- ul. Filipowicza – godz. 23:00
- ul. Turniejowa, Kordiana, Witosa – godz. 24:00
- ul. Wysłouchów, Żaka, Storczykowa – godz. 1:00
- ul. Bojki, Nazaretańska, Bujaka – godz. 2:00
- ul. Stojałowskiego, Łowienicka – godz. 3:00
- ul. Halszki, Pagórkowa, Daliowa – godz. 4:00.

11 kwietnia 2020 r.
WIELKA SOBOTA

Jest dniem ciszy i oczekiwania. W tym dniu powinno się zachować wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych aż do Wigilii Paschalnej. Tradycja apostolska wspomina, w ten dzień zstąpienie duszy Chrystusa do piekieł, czyli do krainy śmierci (otchłań), aby wyzwolić z więzów niewoli Adama i Ewę oraz wszystkich świętych Starego Testamentu. Dusza Chrystusa wprowadza ich do krainy szczęścia wiecznego, do domu Ojca, ale Sam tam nie wstępuje. Wstąpi za 40 dni – z duszą i ciałem – Zmartwychwstały Król chwały.

W naszej tradycji w Wielką Sobotę święcimy pokarmy. Od godz. 9:00–17:00 będzie święcenie pokarmów na stół wielkanocny – co pół godziny. Pokarmy podobnie jak w latach poprzednich poświęcimy:

- od godz. 9:00–15:00 w kościele;
- od godz. 15:00–17:00 w kaplicy.

Po poświęceniu pokarmów, Caritas naszej parafii będzie zbierał żywność dla potrzebujących. Wydawanie żywności dla potrzebujących będzie w Wielką Sobotę od godz. 17:00–18:00 w pomieszczeniach Caritas.

11 kwietnia 2020 r.
WIGILIA PASCHALNA

Liturgia rozpocznie się w sobotę 11 kwietnia 2020 r. o godzinie 20:00. Zgodnie z przepisami liturgicznymi nie powinno się rozpoczynać tej liturgii przed zachodem słońca (w dniu 11 kwietnia 2020 r. zachód słońca będzie o godz. 19:30). Liturgia Paschalna jest szczególnie bogata w treść. W tę noc chrzczono dorosłych. W naszym kościele rozpoczniemy Liturgię od poświęcenia ognia i paschału. W czasie Mszy św. poświęcimy wodę chrzcielną i odnowimy przyrzeczenia chrztu

świętego. Za odnowienie tych przyrzeczeń w Wielką Noc można uzyskać, pod zwykłymi warunkami, odpust zupełny.

12 kwietnia 2020 r.
NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO
Jest ona największym i najważniejszym świętem naszej wiary. Jeśli chcemy ogłosić tę prawdę całemu światu musimy najpierw sami głęboko wierzyć, że Chrystus prawdziwie zmartwychwstał. Niedziela Zmartwychwstania, czyli Wielkanoc jest źródłem każdej niedzieli chrześcijańskiej. Właśnie dlatego, że Pan Jezus prawdziwie trzeciego dnia zmartwychwstał wierzący uczestniczą w każdą niedzielę roku we Mszy św. Chorzy łączą się duchowo, w swoim cierpieniu ze Zmartwychwstałym Panem, a ci którzy mają możliwość, uczestniczą w niedzielnej Eucharystii. W Polsce na dzień dzisiejszy każdy zdrowy katolik może uczestniczyć, we Mszy świętej. Msze św. są odprawiane także w szpitalach, więzieniach, domach starców. W każdą niedzielę od rana do wieczora w kościołach polskich są odprawiane Eucharystie za zbawienie żywych i zmarłych. Wielkanoc jest też pytaniem skierowanym do każdego uważającego się za wierzącego: czy spośród 168 godzin w tygodniu chcę choćby tę jedną jedyną godzinę oddać Chrystusowi?

W Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego Msze św., w naszym kościele odprawiane będą jak, w każdą niedzielę z tym, że procesja rezurekcyjna rozpocznie się o godz. 6:00 i bezpośrednio po niej będzie Msza święta. Następna Msze święte, w to największe Święto będą o godz. 8:30, 10:00, 11:30, 13:00, 14:15, 17:00, 19:00.

13 kwietnia 2020 r.
PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY
Ten dzień przedłuża wielkanocną radość. Święto wielkanocne jest w całym Kościele obchodzone jako oktawa. Słowo „oktawa" oznacza osiem (dni). Począwszy od Wielkanocy do Święta Miłosierdzia Bożego, w czasie Mszy świętych czytane są fragmenty Ewangelii o chrystofaniach, czyli ukazywania się Zmartwychwstałego Chrystusa uczniom. Pan Jezus ukazywał się po to, aby umocnić wiarę uczniów i pouczyć ich o swoim Kościele. Po 40 dniach Chrystus wstąpił do nieba. Jezus w ciągu tych 40 dni ukazywania się wierzącym uczniom, przygotowywał ich na swoje odejście w widzialnej postaci i oczekiwanie na dar Ducha Świętego, który miał zstąpić na nich w dzień Pięćdziesiątnicy. Chrystus nie ukazywał się niewierzącym i niesposobnym do wierzenia. Nie ukazywał się tym, którzy wcześniej wierzyli, ale zrezygnowali z Niego, bo okazał się niewygodnym, w ich pogańskim życiu. Tak pozostało do dnia dzisiejszego.

19 kwietnia 2020 r.
NIEDZIELA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO
Drugą Niedzielę Wielkanocy obchodzimy Święto Miłosierdzia Bożego. To święto jest już bardzo rozpowszechnione na świecie. Pan Jezus wybrał naszą rodaczkę, św. Faustynę Kowalską, pokorną siostrę zakonną, aby przypomniała światu o Jego niezmierzonym miłosierdziu. Św. Faustyna przekazała nam znaki miłosierdzia Bożego. Są to: 1. Godzina Miłosierdzia Bożego (godz.15:00) – godzina śmierci Chrystusa; 2. Obraz Miłosierdzia Bożego „Jezu ufam Tobie"; 3. Koronka do Bożego Miłosierdzia – ostatnia deska ratunku dla grzeszników; 4. Święto Miłosierdzia Bożego, czyli Druga Niedziela Wielkanocna. Do święta Miłosierdzia Bożego przygotowywaliśmy się przez Nowennę rozpoczętą w Wielki Piątek u Grobu naszego Zbawiciela.

30 kwietnia 2020
CZWARTEK PRZED I PIĄTKIEM MIESIĄCA
Zapraszamy na spowiedź św. od godz. 6:30 – 7:00 oraz od 17:00 – 18:00.
Msze święte w ten dzień będą o godz. 6:30, 7:00, 18:00.

MAJ 2020

1 maja 2020 r.
PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA
Pierwszy piątek miesiąca koncentruje naszą uwagę na tajemnicy miłości Boga do człowieka. Św. Augustyn powiedział, że rany zadane ludziom żyjącym goją się lecz zadane umarłym już się nie goją. Pan Jezus chciał, aby rana zadana Jego Sercu już się nigdy nie zagoiła, aby pozostała wiecznie otwarta i by była niegasnącym źródłem życia i łaski.

Spowiedź święta w pierwszy piątek miesiąca od godz. 6:30–7:00 oraz od 16:00–18:00 (z przerwą od godz. 16:45–17:15). Msze święte wynagradzające z Litanią do Najświętszego Serca Pana Jezusa o godz. 6:30, 7:00, 16:30,18:00.

Przez cały maj nabożeństwo majowe, codziennie o godz. 18.30

2 maja 2020r.
PIERWSZA SOBOTA MIESIĄCA
Zapraszamy na modlitwę do Niepokalanego Serca Matki Bożej, którą prosimy, by pomogła nam wynagrodzić Jezusowi grzechy nasze i całego świata. Po Mszy św. o godz. 7:00, w kościele będzie wynagradzająca adoracja Najświętszego Sakramentu.

2 maja 2020 r.
UROCZYSTOŚĆ MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ POLSKI
Król Polski Jan Kazimierz w katedrze łacińskiej we Lwowie, przed cudownym obrazem Matki Bożej Łaskawej (Ślicznej Gwiazdy Miasta Lwowa) poświęcił Matce Bożej całe państwo polskie, czyli Koronę Polski. Dlatego też od tego czasu Matkę Bożą nazywano Królową Korony Polskiej. Ten uroczysty akt poświęcenia odbył się w kwietniu 1656 r., jak to sam król wyznał w „opłakanym stanie Królestwa" czyli w czasie wojny. Święto to pozwolił obchodzić, w całej Polsce papież Pius XI w 1924 roku, a papież św. Jan XXIII ogłosił Najświętszą Maryję Pannę Królową Polski.

5 maja 2020 r.
PIERWSZY WTOREK MIESIĄCA
Zapraszamy wszystkie Róże Różańcowe na zmiankę tajemnic – Msza św. o godz. 18:00, konferencja i dziesiątek różańca.

8 maja 2020 r.
UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTEGO STANISŁAWA BISKUPA I MĘCZENNIKA, GŁÓWNEGO PATRONA POLSKI I ARCHIDIECEZJI KRAKOWSKIEJ
W tym dniu czcimy wielkiego świętego, którego chwała rozchodzi się po całej Ojczyźnie. W świętym Stanisławie Ojczyzna nasza posiada potężnego orędownika, który uczy nas jak wierzący mają wypełniać swoje patriotyczne powinności wobec kraju, to jest wobec swoich rodaków. Św. Stanisław stanął w obronie pokrzywdzonych przez niesprawiedliwe prawo. Przypłacił to życiem i oddał chwałę Bogu przez swoje męczeństwo. W tym roku procesja z Wawelu na Skałkę odbędzie się 10 maja. Tradycja tej procesji sięga Średniowiecza. Pierwsza odbyła się w połowie XIII wieku.

13 maja 2020 r.
NABOŻEŃSTWO FATIMSKIE
Zapraszamy na pierwsze, w tym roku nabożeństwo pokutne związane z objawieniami Matki Bożej w Fatimie. Pomoże nam przeżyć to nabożeństwo specjalnie zaproszony ksiądz.

16 maja 2020
Spowiedź dzieci przed I Komunią świętą

17 maja 2020 r.
DZIEŃ PIERWSZEJ KOMUNII ŚWIĘTEJ DZIECI Z KLAS III SZKÓŁ PODSTAWOWYCH Z TERENU NASZEJ PARAFII.
Uroczystość Pierwszej Komunii Świętej będzie, w tym roku na trzech Mszach świętych:
- **o godz. 10:00 – SP 149,**
- **o godz. 11:30 – SP 162,**
- **o godz. 13:00 SP Joanny Molli.**

Dzieci pierwszokomunijne uczestniczą przez cały miesiąc maj w nabożeństwach majowych w kościele.

18–20 maja 2020 r.
odbędą się w naszym kościele DNI KRZYŻOWE,
czyli dni modlitw o urodzaje i za kraje głodujące. Zachęcamy do licznego udziału, w tym trzydniowym nabożeństwie. Klęski żywiołowe zdarzają się coraz częściej i chyba lepiej nie będzie; mają one miejsce i w naszym kraju. Niestety, wraz ze wzrostem produkcji przybywa na świecie ludzi głodujących i umierających z głodu. Jednocześnie codziennie marnuje się tyle żywności, że gdyby tę żywność rozdać głodnym, to nikt nie cierpiałby głodu na kuli ziemskiej i jeszcze wiele by zostało. Dlatego konieczna jest nasza modlitwa. Modlitwy o urodzaje w naszym kościele z procesją będą po wieczornych Mszach św. od poniedziałku do środy.

28–30 maja 2020 r.
TRIDUUM PRZED BIERZMOWANIEM
W dniu 28 maja (czwartek) zapraszamy kandydatów do bierzmowania, wraz z rodzicami na Mszę św. o godz. 18:00. Kandydaci otrzymają z rąk rodziców błogosławieństwo na drogę wiary i świadectwa, które Chrystusowi obiecują.

W kolejne dni kandydaci do bierzmowania będą na modlitwie i rozważaniu Pisma Świętego oczekiwać na dar Ducha Świętego. Sakrament bierzmowania w naszej parafii zaplanowano na 1 czerwca 2020 r. o godz. 18:00.

„Sam Chrystus nas zaprasza" – o misjach parafialnych

Z oo. redemptorystami Kazimierzem Piotrowskim i Jackiem Zdrzałkiem rozmawiał Adrian Słowik.

A.S.: Proszę podać krótką historię misji parafialnych

O. Jacek: Zgromadzenie redemptorystów zostało założone w 1732 r. przez św. Alfonsa Marię de Liguori, na terenie ówczesnego Królestwa Obojga Sycylii, właśnie dla głoszenia misji parafialnych, zwłaszcza po wsiach i małych miasteczkach. Choć w tym państwie nie brakowało kapłanów, to jednak niewielu z nich chciało pracować w warunkach ubóstwa wsi, co powodowało tragicznie niski poziom świadomości religijnej mieszkańców wiosek i małych miasteczek. Odkrywszy to, św. Alfons postanowił pośpieszyć im z pomocą poprzez głoszenie misji. Choć wiele innych zgromadzeń głosiło już wcześniej misje, to misje redemptorystowskie charakteryzowały się właśnie tym zwróceniem się ku ludziom prostym, często biednym, religijnie opuszczonym. Ze względu na adresatów wypracowano też specyficzną metodę misji, mającą uczynić je jak najbardziej zrozumiałymi i atrakcyjnymi dla ludzi. Z biegiem czasu posłanie zgromadzenia zrozumiano szerzej: pójście z Ewangelią do ludzi najbardziej opuszczonych (niekoniecznie ubogich i niekoniecznie poprzez misje), ale zawsze, po dziś dzień, rekolekcje i misje parafialne stanowią priorytetową działalność redemptorystów na całym świecie. Z biegiem lat wypracowano wiele różnych modeli misji parafialnych, w tym również włączających świeckich misjonarzy. W naszym kraju warto wspomnieć o ogromnym przedsięwzięciu misyjnym w czasie Wielkiej Nowenny przed Tysiącleciem Chrztu Polski, a także z okazji Wielkiego Jubileuszu 2000. Polscy redemptoryści przeprowadzili wówczas setki misji. Jedną z historycznie ważnych inicjatyw misyjnych polskich redemptorystów była słynna misja syberyjska z początku XX wieku, gdy misjonarze pokonali tysiące kilometrów, głosząc w surowych warunkach klimatycznych i bytowych tej części Rosji misje dla zamieszkujących te tereny katolików, głównie polskiego pochodzenia. Misje zawsze pozostają szczególnym elementem charakteryzującym działalność zgromadzenia redemptorystów, zaś tytuł „misjonarz redemptorysta" jest dla nas zawsze zaszczytnym zobowiązaniem.

S.: Jaki jest cel misji parafialnych?

O. Kazimierz: Celem misji parafialnej jest obecnie fundamentalne odnowienie przeżywania wiary. Obejmuje to kerygmat, czyli głoszenie najważniejszych prawd wiary: tego, że Bóg jest miłością, że choć jesteśmy ludźmi grzesznymi, to przez swojego Syna odkupił On nas i wezwał do życia w łasce. Misje mają doprowadzić do ponownego przyjęcia tej prawdy i osobistego opowiedzenia się za Panem Jezusem. W konsekwencji mają zachęcić uczestników do odnowy całego swojego życia zarówno osobistego, jak i rodzinnego i społecznego. Jest to bardzo ważny, konieczny krok w procesie naszego kroczenia za Panem Jezusem. Podczas misji, przeważnie organizowanych w parafiach co dziesięć lat, poza głoszeniem kazań organizuje się wiele spotkań i nabożeństw specjalnych, jak np. odnowienie przyrzeczeń małżeńskich, namaszczenie chorych, spotkania dla par żyjących w związkach niesakramentalnych, spotkania dla młodzieży i dzieci. Misje, będąc czasem Bożej łaski, są też szczególną okazją do pojednania się z Bogiem dla tych, którzy dawno już nie przystępowali do spowiedzi, bądź zatajali, z różnych racji, swoje ciężkie grzechy. Wszystko to ma służyć odnowieniu życia członków parafii, nadaniu mu nowego impulsu, pełniejszemu ich zaangażowaniu w życie Kościoła i dawaniu świadectwa wierze.

A.S.: Jak należy przygotować się do misji?

O. Jacek: Zawsze najlepszym sposobem przygotowania się do misji jest modlitwa w intencji misji, misjonarzy, parafii i w swojej własnej. Modlitwa o otwartość serca i umysłu. Dobrze jest śledzić wszystkie ogłoszenia parafialne dotyczące misji, jak również materiały, które pojawiają się w procesie przygotowania do misji. Zwykle w okresie przygotowania do misji odbywają się też specjalne spotkania dotyczące jej organizacji czy też mające zachęcić do wzięcia udziału w misjach. Ważne jest również rozmawianie na ten temat ze znajomymi, sąsiadami, członkami rodziny. Tutaj rola wiernych świeckich jest nie do przecenienia, to oni bowiem

docierają w swoich środowiskach do ludzi, którzy być może już od dawna nie praktykują życia wiarą. Ich zachęcenie, być może nawet przyprowadzenie na misje, jest ogromnie ważnym zadaniem i konkretnym świadectwem swojej wiary oraz wyrazem miłości bliźniego. Ponieważ w ciągu tygodnia trwania misji proponowanych jest wiele spotkań, warto z góry ułożyć sobie kalendarz w ten sposób, by zarezerwować czas na nie. Wyjazdy, które nie są konieczne, spotkania towarzyskie, dodatkowe zajęcia można przecież przesunąć na inny termin. A swój czas zarezerwować dla Pana Jezusa, który zaprasza do tego szczególnego przeżycia.

A.S.: Misje i co dalej....?

O. Kazimierz: Dalej jest życie, które po spotkaniu z Jezusem, opowiedzeniu się za Nim nie może być takie same jak dotąd. Owocem misji powinno bowiem być jakieś nawrócenie, być może zerwanie z nałogiem, uporządkowanie swojej sytuacji rodzinnej, pojednanie z wrogiem czy też wynagrodzenie za wyrządzone krzywdy. Zwykle, by pomóc wiernym w utrzymaniu postanowień podejmowanych w czasie misji, zakłada się w parafii różne grupy, pojawiają się nowe nabożeństwa. Można powiedzieć, że to właśnie ludzie świeccy, którzy przeżyli misje, powinni brać inicjatywę w swoje ręce, tworząc takie grupy, modlitewne, biblijne, charytatywne itd. Zwykle również rok po misji organizuje się w parafii tzw. renowację. Jest to wydarzenie krótsze, pięciodniowe, mające na celu odnowienie tego wszystkiego, co dokonało się na misji, a zarazem zweryfikowanie postanowień, umocnienie w wierze.

Doświadczenie pokazuje, że zarówno dla parafii, jak i dla rodzin i poszczególnych osób misje mogą być wielkim wydarzeniem przemieniającym życie, dającym nowe światło i siłę do kroczenia za Chrystusem po drogach życia. Jest to z pewnością czas szczególnej łaski, gdy wiele cudów dokonuje się w duszach uczestników misji. Misje bowiem są wypełnieniem nakazu Pana Jezusa: nakazu głoszenia Ewangelii, wzywania do nawrócenia, jednania ludzi z Bogiem. On sam jest w sposób szczególny obecny w tych świętych dniach, w swoim słowie, Eucharystii, we wspólnocie parafialnej przeżywającej to wielkie wydarzenie.

Dlatego z całą pewnością trzeba potraktować zaproszenie na misje z powagą. To sam Chrystus nas zaprasza, mówiąc do każdego: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię".

Zapatrzeni w Krzyż

Wielki Post, to czas kiedy nasze myśli i oczy zwracają się w stroną krzyża. Modlitwy i nabożeństwa wielkopostne przepełnione są również tematyką męki Jezusa, która pociąga nas do rozważań o Krzyżu. Krzyż wpisany jest w życie każdego człowieka. Niezależnie czy jesteś osobą wierzącą czy nie, niesiesz każdego dnia swój krzyż. Czy jesteś tego świadomy? Czy jest to jarzmo, którego chciałbyś się pozbyć? Im trudniejsze

doświadczenia życia, tym wydaje ci się, że krzyż jest coraz cięższy. Czas Wielkiego Postu jest dobrym momentem, aby zatrzymać się i popatrzeć na krzyż, który jest Krzyżem Chwalebnym.

Popatrzmy zatem na naszą codzienność i na to gdzie jest nasz krzyż. Czy może żyjemy w takim biegu, że nasz krzyż jest porzucony i opuszczony, a może stał się jedynie ciężarem? Pomyśl, co jest twoim krzyżem? Tajemnica krzyża towarzyszy nam od maleńkości. To, w czasie liturgii chrztu, podczas namaszczenia olejem krzyżma, kapłan kreśli znak krzyża na czole małego dziecka. Czy nie znakiem krzyża błogosławisz swoje dziecko, które wyrusza w daleką, nieznaną drogę? Jak również czy nie krzyż stawiamy na mogile osób, które poprzedziły nas w drodze do życia wiecznego. Zatem krzyż nie jest tylko ciężarem, ale jest bramą, która otwiera nam bramę Królestwa Niebieskiego, jest tajemnicą, która mówi nam o miłości Boga względem człowieka, jest błogosławieństwem. Czy patrzyłeś w ten sposób na krzyż? Patrząc na krzyż, na drzewo na którym zawisły Jezus, może on być dla mnie narzędziem zbrodni, ale może stać się źródłem miłości. Całe nasze życie, wszystkie troski i kłopoty, radości i sukcesy, wszystko zamknięte jest w tych dwóch wymownie skrzyżowanych belkach.

Belka pionowa obrazowo mówi o tym, że Chrystusowy krzyż, wkopany głęboko, w ziemię i wznoszący się ku niebu, jest pomostem między tym, co ziemskie, a tym, co Boże, ponadziemskie, niebiańskie. Krzyż łączy więc ziemię z niebem, „sprawy Boskie ze sprawami ludzkimi". Ta pionowa belka wbita jest w ziemię zła, brudu i grzechu, by dla pogrążonego w niej człowieka stać się drogą, po której on wzniesie się do nieba. Dzięki tej belce widzimy, że krzyż wchodzi nawet w takie doświadczenia, które wydają się piekłem na ziemi; wchodzi w to, co jest ciemnością i udręką duszy tak straszną jak otchłań i wydobywa człowieka z tej otchłani rozpaczliwych przeżyć, ukazując mu nadzieję nowego życia.

Pozioma belka Krzyża, ona mówi o otwartych ramionach Boga, o rękach Ojca wyciągniętych do swoich dzieci. Tymi otwartymi ramionami przygarnia do serca ludzi takich, jakimi są: grzesznych, zbrukanych, załamanych, z ich przyziemnym myśleniem, z nieczystym sumieniem. Chrystus nie wstydzi się człowieka! Otwiera na oścież drzwi ojcowskiego Domu i mówi: „Wracajcie, synowie ludzcy!" (Ps 90, 3). Ręce Chrystusa wzniesione na Krzyżu w geście arcykapłańskiej modlitwy wyjednują dla świata miłosierdzie, mówią o Chrystusowej miłości, która jednoczy ludzi także między sobą i z całym stworzeniem.

Tylko uznanie Miłości Boga ukazanej w Tajemnicy Krzyża, Męki i Śmierci Chrystusa, jest drogą do stanięcia w prawdzie przed Bogiem i samym sobą. Tylko zawierzenie tej Miłości, która nie wahała się podjąć okrutnej i niesprawiedliwej Męki, która nie obawiała się szyderstwa Krzyża, która poszła dalej niż jakakolwiek inna – może stać się drogą do spotkania z Bogiem, do zrozumienia Tajemnicy Krzyża, do odkrycia prawdy o własnym życiu.

Pan Jezus zapewnia święta siostrę Faustynę, że pozna i zrozumie Jego miłość, kiedy będzie rozważać Mękę Jego. Kilka dni po złożeniu ślubów wieczystych, tak św. Faustyna opisuje jedno z wielu spotkań z Jezusem w czasie adoracji: „Po chwili ujrzałam Pana, całego ranami pokrytego, rzekł do mnie: Patrz, kogoś zaślubiła. Ja zrozumiałam znaczenie tych słów i odpowiedziałam Panu: Jezu, więcej Cię kocham widząc Cię zranionego i wyniszczonego, niżelibym Cię ujrzała w Majestacie. Jezus pyta? Dlaczego? Odpowiedziałam: wielki Majestat przeraża mnie, maleńką nicość, jaka jestem, a Rany Twoje pociągają mnie do serca Twego i mówią mi o wielkiej miłości Twojej ku mnie. Po tej rozmowie nastąpiło milczenie. Wpatrywałam się w Rany Jego święte i czułam się szczęśliwa poznając głębie Jego miłości, a godzina upłynęła mi jako jedna minuta". (Dz 252)

Nas również niech zachęcą te słowa Jezusa, aby rozważać Jego mękę i poznawać Jego nieskończoną miłość. Każdy ma swój krzyż, różnimy się tylko tym, jak do krzyża podchodzimy. Prośmy Jezusa ukrzyżowanego, aby w tym czasie Wielkiego Postu dał nam łaskę poznania. By w chwilach trudnych naszego życia, gdy da nam doświadczyć nieoczekiwanie lub niespodziewanie tajemnicy krzyża umieli go przyjąć z wiarą i wołać:

„Nie proszę, abyś mnie, Panie, zdjął z krzyża, ale błagam, abyś mi dał siłę wytrwać na nim." (Dz 1484)

s. Faustyna Lachowicz CSFN

Triduum Paschalne

Kiedy myślę o Wielkim Czwartku, na myśl przychodzą mi wspomnienia sprzed lat kiedy to w ten dzień nie szło się już do szkoły, w domu czuć było zapach przygotowań i każdy z domowników miał określone obowiązki. Mimo powagi tych dni, pamiętam że zawsze odczuwałem radość ze te święte dni już się zaczęły. Było w nich coś niesamowitego i tajemniczego. Nie do końca jeszcze to rozumiejąc i myśląc dziecinnie wiedziałem, że jest to czas kiedy wspominamy i celebrujemy najważniejsze tajemnice naszej wiary. Rzeczą bezdyskusyjną było to, że w te dni trzeba było, a co więcej, chciało się iść do kościoła. Większa świadomość i zrozumienie przychodziły z wiekiem, zwłaszcza wtedy kiedy jako ministrant czy lektor byłem bardzo blisko ołtarza. Wyjątkowość tych dni podkreślał fakt, że było nas wtedy przy ołtarzu bardzo dużo. Ponad stu ministrantów i ze czterdziestu lektorów. Tak było przez całe Triduum. Do dzisiaj, choć czasy się zmieniają te dni są szczególnymi dniami. Jest w nich obecny Bóg, widzialny w świętych znakach.

Msza Krzyżma

W Wielki Czwartek w godzinach rannych w diecezjach katolickich na całym świecie sprawowana jest Eucharystia, którą nazywamy Mszą Krzyżma. Msza święta jest odprawiana pod przewodnictwem miejscowego biskupa z udziałem lokalnego duchowieństwa i wiernych. Liturgia odbywa się zasadniczo w katedrze. Tak też było przez lata kiedy przybywaliśmy na Wawel do naszej Katedry, aby uczestniczyć w Mszy św. Krzyżma. Od kilku lat w naszej Archidiecezji ta Msza święta odbywa się w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie–Łagiewnikach. Liturgia zna trzy rodzaje olejów, którymi się posługuje, wszystkie są one poświęcone podczas Mszy Krzyżma. Są to oleje: chorych, katechumenów, krzyżma. Po wygłoszonej homilii wszyscy zgromadzeni duchowni wspólnie odnawiają przyrzeczenia kapłańskie. Następnie ordynariusz diecezji konsekruje krzyżmo oraz pozostałe święte oleje. Należy pamiętać, że poświęcone w tym dniu oleje wykorzystywane są przez cały następny rok podczas udzielania sakramentów. Warto również wspomnieć, że krzyżmo powstaje w wyniku połączenia naturalnej oliwy/oleju roślinnego z wonnościami (zwykle z balsamem). Namaszczenie nim jest równoznaczne z namaszczeniem Duchem Świętym. Stąd krzyżmo stosuje się zarówno przy sakramencie chrztu, jak i przy sakramencie bierzmowania oraz przy święceniach kapłańskich i biskupich. Używane jest także do konsekracji ołtarza oraz całego kościoła. Należy podkreślić, że chociaż Msza św. Krzyżma odprawiana jest w Wielki Czwartek, to nie należy ona do Triduum Paschalnego, lecz stanowi oficjalne zakończenie poprzedniego okresu liturgicznego – okresu Wielkiego Postu.

Msza Wieczerzy Pańskiej

W godzinach wieczornych wielkoczwartkowego dnia gromadzimy się na uroczystej Eucharystii sprawowanej zazwyczaj przez wszystkich obecnych kapłanów. Msza święta rozpoczyna Triduum Paschalne. Wspominamy wtedy Ostatnią Wieczerzę i ustanowienie sakramentów Kapłaństwa i Eucharystii. Ostania Wieczerza, którą Jezus spożywał z apostołami, była tradycyjną ucztą paschalną, przypominającą wyjście Izraelitów z niewoli egipskiej. Wszystkie gesty i słowa Jezusa, błogosławieństwo chleba i wina nawiązują do żydowskiej tradycji. Pan Jezus nadał tej uczcie nowy sens. Powiedział, że poświęcony chleb jest jego Ciałem, a wino

Krwią. W liturgii podczas śpiewu hymnu "Chwała na wysokości Bogu", którego nie było przez cały Wielki Post, biją dzwony, dzwonki, gongi i sygnaturki. Po homilii może mieć miejsce obrzęd umywania nóg. Główny celebrans, umywa i całuje stopy dwunastu mężczyznom. Przypomina to gest Chrystusa i wyraża prawdę, że Kościół, tak jak Chrystus, jest nie po to, żeby mu służono, lecz aby służyć.

Po Mszy św. rusza procesja do Ołtarza Adoracji tzw. ciemnicy. Tam rozpoczyna się adoracja Najświętszego Sakramentu. Wymownym znakiem odejścia Jezusa, który po Ostatniej Wieczerzy został pojmany, jest ogołocenie centralnego miejsca świątyni, czyli ołtarza, aż do Wigilii Paschalnej ołtarz pozostaje bez obrusu, świec i wszelkich ozdób.

Wielki Piątek

Pierwsze liturgiczne obchody Wielkiego Piątku można odszukać w starożytnej Jerozolimie. Wierni gromadzili się wczesnym rankiem przed kolumną biczowania, a później przy grobie, by adorować drzewo Krzyża. W odniesieniu do Rzymu pierwsze opisy celebracji Wielkiego Piątku pochodzą z VII w. Pierwszy typ liturgii sprawowany był przez papieża w kościele św. Jana Jerozolimskiego i obejmował odczytanie opisu Męki Pańskiej wg św. Jana, modlitwę powszechną i procesję z relikwiami krzyża. Drugi typ liturgii był sprawowany w licznych kościołach prezbiterialnych, obejmował lekturę Pisma, adorację krzyża i komunię św., konsekrowaną wcześniej. Ten typ liturgii upowszechnił się w średniowieczu w całej Europie. W późniejszych wiekach upowszechniło się przenoszenie Najświętszego Sakramentu do grobu Pańskiego.

Wielki Piątek – dzień Krzyża. Po południu we wszystkich świątyniach katolickich odprawiana jest Liturgia Męki Pańskiej. Celebrans i asysta wchodzą w ciszy. Przed ołtarzem przez chwilę leżą krzyżem, a po modlitwie wstępnej czytane jest proroctwo o Cierpiącym Słudze Jahwe i fragment Listu do Hebrajczyków. Następnie czyta się lub śpiewa, zwykle z podziałem na role, opis Męki Pańskiej według św. Jana.

Po homilii w bardzo uroczystej modlitwie wstawienniczej Kościół poleca Bogu siebie i cały świat, wyrażając w ten sposób pragnienie samego Chrystusa: aby wszyscy byli zbawieni.

Centralnym wydarzeniem liturgii wielkopiątkowej jest adoracja Krzyża. Zasłonięty fioletowym suknem

Krzyż wnosi się przed ołtarz. Celebrans stopniowo odsłania ramiona Krzyża i śpiewa trzykrotnie: „Oto drzewo Krzyża, na którym zawisło zbawienie świata", na co wierni odpowiadają: „Pójdźmy z pokłonem". Po liturgii Krzyż zostaje w widocznym i dostępnym miejscu, tak by każdy wierny mógł go adorować. Jest on aż do Wigilii Paschalnej najważniejszym punktem w kościele. Przyklęka się przed Nim tak, jak normalnie przyklęka się przed Najświętszym Sakramentem. Po adoracji Krzyża z ciemnicy przynosi się Najświętszy Sakrament i wiernym udziela się Komunii.

Ostatnią częścią liturgii Wielkiego Piątku jest procesja do Grobu Pańskiego. Na ołtarzu umieszczonym przy Grobie lub na specjalnym tronie wystawia się Najświętszy Sakrament w monstrancji okrytej białym przejrzystym welonem. Cały wystrój tej kaplicy ma kierować uwagę na Ciało Pańskie. W wielu kościołach przez całą noc trwa adoracja.

Wielka Sobota

Wielka Sobota można powiedzieć, że jest dniem ciszy. Kościół trwa przy Grobie Pańskim i oczekuje Nocy Zmartwychwstania. Wieczorna Wigilia Paschalna rozpoczyna świętowanie Niedzieli Zmartwychwstania. W sobotę Kościół wspomina zstąpienie Jezusa do otchłani. Wiele starożytnych tekstów opisuje Chrystusa, który "budzi" ze snu śmierci do nowego życia Adama i Ewę, którzy wraz z całym rodzajem ludzkim przebywali w Szeolu. Tradycją Wielkiej Soboty jest poświęcenie pokarmów wielkanocnych: chleba – na pamiątkę tego, którym Jezus nakarmił tłumy na pustyni; mięsa – na pamiątkę baranka paschalnego, którego spożywał Jezus podczas uczty paschalnej z uczniami w Wieczerniku oraz jajek, które symbolizują nowe życie.

Wielki Piątek i Wielka Sobota to jedyny czas w ciągu roku, kiedy Kościół nie sprawuje Mszy św.

Wielkosobotnie obchody rozpoczynają się wieczorem, kiedy już jest mrok. Na zewnątrz kościoła rozpoczyna się liturgia światła. Kapłan święci ogień, od którego następnie zapala się Paschał – wielką woskową świecę, która symbolizuje zmartwychwstałego Chrystusa. Na paschale kapłan żłobi znak krzyża, wypowiadając słowa: „Chrystus wczoraj i dziś, początek i koniec, Alfa i Omega. Do Niego należy czas i wieczność, Jemu chwała i panowanie przez wszystkie wieki wieków. Amen". Umieszcza się tam również pięć ozdobnych czerwonych gwoździ, symbolizujących rany Chrystusa oraz aktualną datę. Następnie Paschał ten wnosi się do okrytej mrokiem świątyni, a wierni zapalają od niego swoje świece, przekazując sobie wzajemnie światło. Niezwykle wymowny jest widok rozszerzającej się jasności, która w końcu wypełnia cały kościół.

Zwieńczeniem obrzędu światła jest uroczysta pieśń (*Pochwała Paschału*) – Exultet, która zaczyna się od słów: „Weselcie się już zastępy Aniołów w niebie! Weselcie się słudzy Boga! Niech zabrzmią dzwony głoszące zbawienie, gdy Król tak wielki odnosi zwycięstwo!"

Dalsza część liturgii paschalnej to czytania przeplatane psalmami. Przypominają one całą historię zbawienia, poczynając od stworzenia świata, przez wyjście Izraelitów z niewoli egipskiej, proroctwa zapowiadające Mesjasza aż do Ewangelii o Zmartwychwstaniu Jezusa. Tej nocy powraca po blisko pięćdziesięciu dniach uroczysty śpiew „Alleluja". Celebrans dokonuje poświęcenia wody, która przez cały rok będzie służyła przede wszystkim do chrztu. Czasami, na wzór pierwotnych wspólnot chrześcijańskich, w noc paschalną chrzci się katechumenów, udzielając im zarazem bierzmowania i pierwszej Komunii św. Wszyscy wierni odnawiają swoje przyrzeczenia chrzcielne wyrzekając się grzechu, Szatana i wszystkiego, co prowadzi do zła oraz wyznając wiarę w Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego.

Wigilia Paschalna kończy się Eucharystią i procesją rezurekcyjną. Procesja ta pierwotnie obchodziła cmentarz, który zwykle znajdował się w pobliżu kościoła, by oznajmić leżącym w grobach, że Chrystus zmartwychwstał i zwyciężył śmierć. Ze względów praktycznych w wielu miejscach w Polsce procesja rezurekcyjna nie odbywa się w Noc Zmartwychwstania, ale przenoszona jest na niedzielny poranek.

Wielkanoc

Uroczystość Zmartwychwstania rozciąga się na Oktawę Wielkiej Nocy – przez osiem dni bez przerwy wciąż powtarza się tę samą prawdę, że Chrystus Zmartwychwstał. Ostatnim dniem oktawy jest Biała Niedziela nazywana obecnie także Niedzielą Miłosierdzia Bożego. W ten dzień w Rzymie ochrzczeni podczas Wigilii Paschalnej neofici odziani w białe szaty podarowane im przez gminę chrześcijańską szli w procesji do kościoła św. Pankracego, by tam uczestniczyć w Mszy św.

Jan Paweł II ustanowił ten dzień świętem Miłosierdzia Bożego, którego wielką orędowniczką była św. Faustyna Kowalska.

Wielkanoc jest pierwszym i najważniejszym świętem chrześcijańskim. Apostołowie świętowali tylko Wielkanoc i każdą niedzielę, która jest właśnie pamiątką Nocy Paschalnej. Dopiero z upływem wieków zaczęły pojawiać się inne święta i okresy przygotowania, aż ukształtował się obecny rok liturgiczny, który jednak przechodzi różne zmiany.

Obchody Triduum Paschalnego, choć trwają od Wielkiego Czwartku do Niedzieli Wielkanocnej, wbrew pozorom nie trwają cztery lecz trzy dni. Jest to związane z żydowską rachubą czasu. Każde święto rozpoczyna się już poprzedniego dnia wieczorem po zachodzie słońca. Tak więc pierwszy dzień świętego Triduum (Trzech Dni) Paschalnego rozpoczyna się od Mszy Wieczerzy Pańskiej w czwartek, a kończy Liturgią Męki Pańskiej w piątek jeszcze przed wieczorem. Jest to zgodne z Ewangelią, która mówi, że Ciało Jezusa spoczęło w Grobie jeszcze przed nastaniem szabatu.

Drugi dzień to czas liturgicznej ciszy i smutku. Kościół nie sprawuje Mszy św., a Komunię św. mogą, w formie wiatyku, przyjmować jedynie umierający. Właściwie nie sprawuje się żadnych sakramentów, choć między innymi polskie doświadczenie uczy, że to czas wzmożonej posługi kapłanów, sprawujących sakrament pojednania. Wieczorem kończy się "dzień żałoby". Rozpoczyna się trzeci dzień, w którym Chrystus zmartwychwstał. Nastaje święta Noc Zmartwychwstania, podczas której powstaje z martwych Chrystus Pan – Słońce, które nie zna zachodu. Noc Paschalna oraz cała Niedziela Wielkanocna to największe święto chrześcijańskie, pierwszy dzień tygodnia, uroczyście obchodzony w każdą niedzielę przez cały rok.

Przy tworzeniu tekstu korzystałem z informacji zawartych na stronie internetowej KAI

ks. Michał Królik

Dlaczego warto wspierać nasze Domowe Hospicjum?

Hospicjum Maryi Królowej Apostołów działa przy naszej parafii już czternasty rok, niosąc bezinteresowną pomoc nieuleczalnie chorym. Powstało z potrzeby serca, a założone zostało w naszej parafii przez wspólnotę wolontariuszy, pragnących nieść pomoc cierpiącemu człowiekowi. Swoją działalność zaczynało od wolontariatu u przewlekle chorych i starszych osób, a od niemal 11 lat służy chorym nowotworowo, zapewniając pełną medyczną i wspomagającą opiekę. Z założenia wszelkie podejmowane działania opierają się na wsparciu ludzi dobrej woli – Hospicjum Maryi Królowej Apostołów nie kontraktuje bowiem z NFZ-tem. Trzeba zaznaczyć, że jest to działanie celowe, którego zadaniem jest, aby w hospicyjną pomoc chorym mógł być zaangażowany każdy, również ten, który nie może służyć bezpośrednio.

Opieka hospicjum domowego ma ogromne znaczenie w przeżywaniu choroby nowotworowej, zarówno przez samego chorego jak też jego najbliższych. To od tej opieki zależy w jakim komforcie chory będzie żył. Hospicjum trafia do osób w różnym wieku, często do ludzi starszych, których choroba nowotworowa dotknęła – można powiedzieć, w ostatniej dekadzie życia. Zwykle małżonek/małżonka to również osoba starsza, schorowana, nie mająca już za wiele sił, a dzieci czy wnuki mieszkają za granicą. Dlatego hospicjum często stanowi jedyne wsparcie.

Choroba nowotworowa dotyka niestety co raz młodszych, zdarza się, że jest to ojciec rodziny, którego obowiązki przejmuje nie tylko żona, ale np. dorastający syn, by młodsze rodzeństwo jak najmniej dotkliwie doświadczyło czasu choroby taty, a później jego odejścia. Tak naprawdę choruje cała rodzina.

Poza opieką lekarską (zawsze priorytetem jest opanować ból i inne towarzyszące objawy), rolą hospicjum jest, by jak najlepiej zorganizować opiekę pielęgniarską – pani Basia, pani Ula, pani Agnieszka i pani Kasia – to one spędzają najwięcej czasu u chorych – podopiecznych naszego hospicjum, często bywają codziennie, wykonując nie tylko swoje pielęgniarskie obowiązki, ale są też najlepszymi słuchaczami – chorego i jego małżonka. Wszyscy w rodzinie, w której pojawia się choroba nowotworowa, zwłaszcza kiedy przychodzi czas odejścia bliskiej osoby, bardzo potrzebują dobrego słowa i wsparcia. Nieoceniona jest tutaj pomoc hospicyjnego psychologa. W zespole hospicjum jest również fizjoterapeuta, ponieważ ważne jest, aby chory był możliwie długo aktywizowany.

Zadaniem hospicjum jest również, aby pomóc choremu i jego najbliższym zorganizować dom na nowo – tzn. stworzyć jak najlepsze warunki do pielęgnacji chorego i codziennego funkcjonowania. Nasze hospicjum bezpłatnie udostępnia wszelki sprzęt, począwszy od komfortowego łóżka, poprzez przenośną toaletę i inny sprzęt pomocniczy.

To, co najbardziej leży na sercu tych, którzy chorym posługują, to ich pojednanie z Panem Bogiem. Niejednokrotnie zdarza się, że jest to pojednanie po wielu latach! Wtedy zmienia się wszystko: podejście chorego do cierpienia, do zgody w rodzinie, do lepszej relacji z najbliższymi.

Hospicjum Maryi Królowej Apostołów od początku swojej działalności pomaga chorym przewlekle oraz starszym i schorowanym osobom – służy w niemal trzydziestu wolontariuszy, którzy swój wolny czas spędzają u swoich podopiecznych, pomagając w codziennym funkcjonowaniu. Mogą oni również liczyć na bezpłatny dostęp do sprzętu rehabilitacyjnego i wsparcia socjalnego. W ostatnich latach prężnie działa grupa wolontariuszy w ramach tzw. Odskoczni Hospicyjnej, gdzie odbywają się zajęcia rękodzielnicze. To tutaj powstają bożonarodzeniowe gwiazdki, wielkanocne kurki, filcowe tulipanki, wyszywane kocyki, poduszeczki i inne rzeczy – z myślą o chorych.

W wielu miejscach pokazały się już hospicyjne plakaty i banery związane z akcją jednego procenta. Na każdym z nich widnieje hasło „Pomagamy z pasją i z sercem" i rzeczywiście widać, że dla każdego praca czy

posługa w hospicjum jest wielką pasją. Ale jak mówią ci, którzy stanowią hospicjum – jest też wyzwaniem i doświadczeniem, które zawsze ubogaca, i choć jest trudem daje radość! Dlatego warto, a nawet trzeba wesprzeć tą naszą lokalną działalność. To wielki dar, że mamy na terenie parafii tak ważną, bezinteresownie niesioną pomoc!

DOMOWE HOSPICJUM
1% – KRS 0000283040

WSPARCIE FINANSOWE:
Credit Agricole 14 1940 1076 3035 3080 0000 0000
ING Bank Śląski 24 1050 1445 1000 0023 1887 7830

Spotkanie z Matką

Matkom na ich majowe święto!

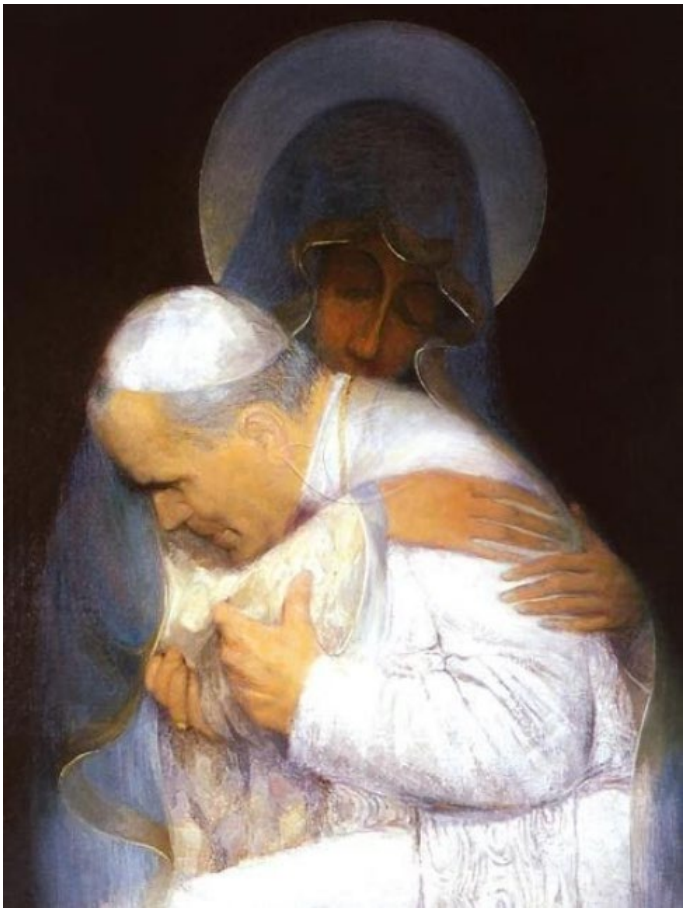

„Ona mi pierwsza pokazała księżyc i pierwszy śnieg na świerkach i pierwszy deszcz" – tak pisał znany krakowski poeta, a ja ilekroć czytałam ten wiersz widziałam wyłącznie moją matkę. Bo to ona pierwsza pokazała mi sznur koralików, nad którym czyniła znak krzyża, to ona pierwsza wiodła moją nieporadną rękę od czoła do serca i na ramiona, wypowiadając niezrozumiałe dla dziecka słowa i to ona nauczyła mnie ufać Bogu, a w ludziach widzieć wyłącznie dobro.

W moim domu nie przelewało się, było biednie, ale spokojnie. Rodzice w pocie czoła budowali dom i krok po kroku całe gospodarstwo, ale to co zapamiętałam z dzieciństwa i to co pozostało mi do dzisiaj w pamięci to różaniec zawieszony na szyi mojej matki.

— Dlaczego mamusiu nosisz różaniec na szyi? – pytałam jako dziecko – Przecież kiedyś nosiłaś korale. Matka odpowiadała zniecierpliwiona – Nie przeszkadzaj, mam zajęte ręce.

I chociaż wtedy nie wiedziałam co mają jej ręce do różańca na szyi, to z czasem odkryłam, że kiedy zajmowała ręce pracą, nie mogła rozstać się z różańcem.

Lata pięćdziesiąte XX wieku nie były łatwe, wszyscy zaczynali od „zera", a nastroje społeczne i polityczne doprowadzały do coraz to większego zamieszania. Ludzie gubili się, rozdzierali swoje sumienia pomiędzy wiarę i „prawdę" głoszoną przez komunistyczne władze.

To był czas, kiedy ze ścian ściągano krzyże, a ze szkół wyprowadzano nauczanie religii, to był czas kiedy to co boskie głosiło się po cichu, a to co świeckie należało nagłaśniać.

Moja zatroskana, powojenna mama, pracująca od świtu do nocy, nieustannie krzątająca się po obejściu wśród zwierzyny, którą należało oporządzić, zaplatająca moje i moich sióstr warkocze, godzinami ślęcząca przy słabym oświetleniu nad kolejną szytą sukienką lub spódnicą swojej klientki. Cierpliwie znosząca ból spowodowany nabytą w czasie wojny chorobą oraz zaczepki „przyjaciółek", którym nie podobała się działalność charytatywna sąsiadki, angażującej się w tworzenie w parafii tzw. punktów katechetycznych. Zawsze na straży w obronie wiary i zawsze gotowa nieść pomoc innym.

Już jako nastolatka, zastanawiałam się skąd moja mama czerpie na to wszystko siły, przecież ja jestem ciągle zmęczona i mam serdecznie dosyć nauki, szkoły, pracy na gospodarstwie i tak w ogóle całego świata.

Będziesz matką, wtedy zrozumiesz – mówiła często na widok mojej poirytowanej miny i dodawała z powagą – kiedyś ja zamknę oczy, a tobie się wtedy otworzą.

A kiedy po latach wyruszałam z rodzinnego domu w wielki świat i żegnały mnie słowa matki „nie wypuszczaj nigdy z ręki różańca" poczułam oburzenie. Co ona wie – myślałam – nigdzie nie była, nic nie widziała i tylko to ma mi do powiedzenia.

Młody człowiek nie lubi słuchać, a jednak z czasem udało się nam znaleźć płaszczyznę porozumienia i rozmawiałyśmy często. To ja mówiłam, a ona słuchała. Wtedy wydawało mi się, że słucha mnie, ponieważ imponuje jej moja wiedza, dlatego, że ja osiągnęłam, to co było w sferze marzeń ludzi pochodzących z nizin społecznych, obycie i wykształcenie.

Parę lat później zostałam szczęśliwą matką i w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku, kiedy każde dziecko było powodem do kpin, ja otrzymałam ogromny dar niebios. Czworo zdrowych, prześlicznych brzdąców. To wtedy przypomniały mi się słowa mojej matki, powoli docierało do mnie co to znaczy nią być. To było wyzwanie, któremu za każdą cenę musiałam sprostać: zdobyć dla dzieci ograniczone „kartkami" pożywienie, nauczyć je stawiania pierwszych kroków i wypowiadania pierwszych słow. Bezwiednie powtarzałam gesty mojej matki: znak krzyża na czole dziecka, składanie jego rączek do modlitwy i cytowałam jej denerwujące mnie kiedyś słowa „w Panu Bogu nadzieja".

Zobaczyłam wiele spraw od drugiej strony, teraz ja uczyłam się od moich dzieci cierpliwości i teraz to ja musiałam ich słuchać.

Zastanawiałam się, skąd moja mama miała taką wiedzę, że zawsze wiedziała co należy robić, prosta, niewykształcona kobieta, posiadała to czego ja uczyłam się z książek. Myśli te ogarniały mnie szczególnie wtedy, gdy czuwałam przy rozpalonych gorączką dzieciach i z przerażeniem obserwowałam słupek termometru. Wiedziałam już co czuje matka, wyobrażałam sobie ją na moim miejscu i kiedyś schładzając rozpalone czoło mojej córeczki doznałam olśnienia.

Ona, moja mama, zawsze miała w ręce różaniec, to był drogowskaz, dzięki któremu nigdy nie wpadała w panikę i odporna na problemy prowadziła nas śmiało za sobą. Zawsze spokojna o zdrowie swojej rodziny i o przyszłość.

Zrozumiałam co to znaczy być matką, wiem również co to znaczy mieć matkę, która posiada wiarę przenoszącą góry, która na wszystko ma jedną odpowiedź: zaufaj Maryi.

Od tej pory kiedy w biegu zaliczałam kolejny dzień, a sumienie przypominało o zaniedbaniach, myślami prosiłam mamę „Zmów jeszcze jeden paciorek, poleć po raz kolejny moją rodzinę Bożej Matce, bo przecież dzięki Tobie czuję opiekę Niebieskiej Panienki".

Minęło już wiele lat od kiedy Bóg powołał ją do siebie i nie mam możliwości tu na ziemi zrewanżować się mojej matce za to kim obecnie jestem, ale mogę codziennie ofiarować cząstkę różańca i za wstawiennictwem Maryi prosić Jezusa o jej zbawienie. I tak jak ona nie wypuszczam z ręki różańca, ofiarowując kolejne dziesiątki za córki, synów, synowe i zięciów.

Na cześć Matki Jezusa ogarniam modlitwą różańcową różne wątki życia rodzinnego i społecznego i za świętym Janem Pawłem II powtarzam z pokorą: „Totus Tuus Maryjo, Totus Tuus" (z łac. „Cały Twój").

Szczęść Boże!
Danuta Łagan

Idź dwa tysiące! – wyjazd oazowy

Na górze Synaj Bóg przekazał Mojżeszowi tablice Dziesięciorga Przykazań, ten z kolei przedstawił je następnie Ludowi Wybranemu. „Od tych dziesięciu prostych słów zależy przyszłość człowieka i społeczeństw. Przyszłość narodu, państwa, Europy, świata." (św. Jan Paweł II, Koszalin 1991) Dekalog potwierdził potem Chrystus Pan zamykając go jednocześnie w dwoistym Przykazaniu Miłości Boga i bliźniego. I tak te „dziesięć prostych słów" stało się podstawą moralności chrześcijańskiej.

Pan Jezus podniósł jednak wyżej poprzeczkę dla wierzących w Niego. Na Górze Błogosławieństw wyjaśniał

poszczególne przykazania głębiej; opowiedział, na czym powinna polegać ich realizacja. „Jeśli cię kto uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi! Temu, kto chce prawować się z tobą i wziąć twoją szatę, odstąp i płaszcz! Zmusza cię kto, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące!" (Por. Mt 5, 39–41) To wezwanie (a jednocześnie wyzwanie) „Idź dwa tysiące!" stało się motywem przewodnim Oazy Modlitwy w Maniowach. Próbowaliśmy odkryć praktyczne zastosowanie przykazań w środowisku w którym żyjemy, a także dostrzec konieczność swoistego „przewrotu kopernikańskiego" w naszym życiu, którego obrazem są słowa: „Idź dwa tysiące!". Chrystus uczy nas, że nie tylko mamy spełniać przykazanie miłości wobec przyjaciół, ale także wobec „tych, którzy nas nienawidzą". Co więcej mamy się nie zatrzymywać po tysiącu, czy nawet tysiącu pięciuset krokach, ale przejść dwa tysiące, „byśmy byli doskonali, jak doskonały jest Ojciec nasz niebieski".

Taką oazą modlitwy – krótkimi rekolekcjami młodzież oazowa naszej parafii rozpoczęła tegoroczny Wielki Post. Wspólnie modliliśmy się, dyskutowaliśmy, rozważaliśmy Pismo Święte (w formie Namiotu Spotkania zaproponowanej przez ks. Franciszka Blachnickiego). Szukaliśmy odpowiedzi na różne pytania, wędrowaliśmy po pięknych okolicach Jeziora Czorsztyńskiego (Wyprawa Otwartych Oczu) oraz po prostu świetnie się bawiliśmy razem spędzając czas (nie tylko na poważnie).

A czy Ty, drogi Czytelniku, podejmiesz wyzwanie? Idź dwa tysiące?!

Zapraszamy do wspólnego podejmowania wezwana we wspólnocie oazowej podczas spotkań w każdy piątek po mszy świętej wieczornej.

an. Magdalena Cudak

O lektorach

Jednym z głównych zadań Kościoła jest głoszenie Słowa Bożego. Chrystus przed swoim odejściem do Ojca powiedział do Apostołów: „Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!" (Mt 16, 15). Odpowiedzialność za dzieło ewangelizacji została powierzona całemu Kościołowi: biskupom i prezbiterom, jako pasterzom wspólnoty, diakonom, jako ich pomocnikom, rodzicom, jako wychowawcom swoich dzieci i wszystkim członkom ludu Bożego, jako uczestnikom prorockiej misji Chrystusa.

Dokumenty Kościoła poświęcają wiele uwagi lektorom. Domagają się, aby ci lektorzy byli, gdyż mają swoją własną funkcję liturgiczną i aby byli odpowiednio przygotowani.

W ostatnich czterdziestu latach, od kiedy świeccy zostali zaproszeni do czytania słowa Bożego w liturgii, wiele się w tej sprawie dokonało. Systematycznie odbywają się kursy lektorskie dla młodzieży i w wielu parafiach czytają lekcję również ludzie dorośli.

Ksiądz Kardynał Stanisław Dziwisz, metropolita krakowski, z dniem 1 września 2010 roku, powołał do istnienia Archidiecezjalną Szkołę Lektora, zapraszając do niej dorosłych mężczyzn i kobiety. Komisja Liturgiczna przygotowała odpowiednie Ratio formationis, które ukazuje znaczenie funkcji i posługi lektora oraz określa sposób formacji kandydatów do tej służby. Wraz z tą nową inicjatywą, podjętą w diecezji, powinna iść nowa gorliwość duszpasterzy w parafii, aby ukazywać ważną rolę wiernych świeckich w przekazywaniu wszystkim zgromadzonym słowa Bożego. Dekret Księdza Kardynała oraz tekst *Ratio formationis* zostały zamieszczone w „Biuletynie duszpasterskim" (październik i listopad 2010).

Przygotowanie do funkcji lektora w Archidiecezjalnej Szkole Lektora trwa jeden rok. Formacja rozpoczyna się dniem skupienia, a kończy błogosławieństwem

biskupa. Program formacyjny w rocznej Szkole Lektora jest realizowany na szczeblu diecezji oraz parafii lub dekanatu. Podstawowym miejscem formacji jest własna wspólnota parafialna lub rektoralna. Spotkania na szczeblu diecezji mają następującą formę:

REKOLEKCJE. Raz w roku wszyscy kandydaci i kandydatki uczestniczą w weekendowych rekolekcjach.

SESJE NAUKOWE. Kandydaci uczestniczą w wykładach, w czasie których zapoznają się z głównymi tematami studiów teologicznych.

ĆWICZENIA DYKCYJNE I GŁOSOWE. W czasie sesji prowadzone są z całą grupą ćwiczenia dykcyjne i głosowe z przygotowaną do tej czynności osobą (najczęściej z aktorem krakowskiego teatru).

Niezależnie lektorzy odbywają formację w swoich parafiach rodzinnych. Formacja na szczeblu parafii i dekanatu odbywa się w następujący sposób:

Indywidualna praca nad sobą. W formacji najważniejsza jest indywidualna praca nad sobą. Pomocą w jej prowadzeniu są podręczniki zawierające propozycje modlitw, ćwiczeń, medytacji i apostolskich zadań.

Spotkanie w grupach. Co miesiąc lektorzy świeccy gromadzą się na spotkaniu formacyjnym prowadzonym przez kapłana lub wyznaczoną przez niego osobę. Spotkanie odbywa się w parafii, gdzie zgromadzeni czytają i rozważają Słowo Boże przeznaczone na najbliższą niedzielę.

Spełnianie funkcji liturgicznych. Absolwenci szkoły od początku są zaproszeni do spełniania przynajmniej jednej z funkcji, które w liturgii są przewidziane dla lektorów (czytanie słowa Bożego lub odczytywanie wezwań modlitwy powszechnej).

Sakrament pokuty. Ważnym wymiarem formacji powołanych jest przeżywanie przez nich sakramentu pokuty. Wskazane jest, aby lektorzy świeccy mieli stałego spowiednika.

Osoby, które kończą pierwszy rok formacji w Szkole Lektora, otrzymują błogosławieństwo do spełniania tej służby oraz dalszego rozeznawania, czy ich powołaniem jest być sługą słowa w Kościele. Osoby, które w ciągu dalszych lat będą tę służbę systematycznie spełniać i stawać się prawdziwie sługami słowa Bożego we wspólnocie, otrzymają błogosławieństwo do spełniania tej służby na stałe.

W naszej Parafii od 2010 roku istnieje grupa lektorów świeckich odpowiednio przygotowanych przez formację do czytania słowa Bożego podczas liturgii. Osoby te otrzymały błogosławieństwo Biskupa Krakowskiego do pełnienia funkcji lektora w Bazylice Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach.

Czytanie słowa Bożego jest dla nich zadaniem, które wypełniają ze „świadomością, że są rzecznikiem Boga wobec braci" (por. List apostolski Jana Pawła II *Vicesimus Quintus Annus*)

Troską wszystkich lektorów świeckich, który służą w naszej parafii i otrzymali błogosławieństwo biskupa do tej funkcji jest proklamacja Słowa Bożego podczas Eucharystii i innych zgromadzeń liturgicznych. Chcemy pomóc wszystkim parafianom w usłyszeniu i zrozumieniu słów, które kieruje do nas Pan Bóg. Dajemy żywe świadectwo działania Boga w naszym życiu i prosimy wszystkich parafian o modlitwę za nas, byśmy godnie i pokornie głosili Boże Słowo.

Nasze wspólnoty bardzo potrzebują dorosłych lektorów, świadomych znaczenia słowa Bożego w życiu, gotowych głosić to słowo w liturgii, która jest „szczytem i źródłem życia chrześcijańskiego" (KL 10).

Jolanta Staniek, Krystyna Starońska

Fot. Dariusz Płachetka

Spotkanie Rady Parafialnej 03.03.2020

Podziękowanie za modlitwę za ks. Prałata Jana.
Ks. Prałat opuścił szpital i wrócił na parafię. W dni powszednie koncelebruje Eucharystię w godzinach porannych.

Podsumowanie wizyty duszpasterskiej księży.
Wśród parafian, wizytę duszpasterską w roku 2019/2020 przyjęło ok. 50% mieszkańców. Wśród nich, ponad 90% uczyniło to w sposób życzliwy i przyjazny. Podczas wizyty duszpasterskiej kapłani rozdawali anonimowe ankiety, traktujące o funkcjonowaniu parafii. Ankietę do skrzynki złożyło ok. 200 osób. Wypełniający ankiety poruszali przede wszystkim kwestię zbyt małej liczby kapłanów posługujących w parafii, zmniejszającą się liczbę Liturgicznej Służby Ołtarza, kwestię właściwego posługiwania Liturgicznej Służby Ołtarza, tematów homilii i kazań oraz zaangażowania się wiernych w życie parafii.

Rada wystąpiła z propozycją objaśnienia wiernym posługi Nadzwyczajnych Szafarzy Komunii Świętej, gdyż wśród wypełniających ankietę pojawiły się głosy niezrozumienia, czy wręcz sprzeciwu wobec ich służby w parafii.

Sprawy nagłośnienia zewnętrznego i dzwonów.
Sprawa nagłośnienia zewnętrznego kościoła – w parafii pojawiła się policja, która sprawdzała funkcjonowanie systemu nagłośnienia w budynku i wokół kościoła. Parafię ma również wizytować Nadzór Budowlany.
Sprawa dzwonów – wraz z wiosenną zmianą czasu, mają zostać zmienione godziny, w których parafialne dzwony będą dzwonić, ma to być godzina 18.30.

Sprawy bieżące
Godziny otwarcia Kaplicy Adoracji – według przepisów dotyczących adoracji oraz przechowywania Najświętszego Sakramentu nie może być sytuacji, gdy Najświętszy Sakrament pozostaje wystawiony i nie ma przy Nim obecnych ludzi. Ponieważ coraz częściej ma to miejsce w naszej parafii ustalono, iż w dni powszednie Kaplica Adoracji będzie otwarta do ok. 17.50. Jeśli zajdzie potrzeba adorowania Pana Jezusa po godzinie 18, (np. będzie zgłoszona grupa modlitewna), wtedy ksiądz pełniący dyżur na parafii otworzy Kaplicę Adoracji i wstawi Najświętszy Sakrament dla tej konkretnej grupy.

Nowa salka – w najbliższym czasie zostanie zaadoptowane pomieszczenie obok auli do dyspozycji ministrantów i scholi.

Wielkopostne Rekolekcje Parafialne:
Dla dzieci szkolnych odbędą się w dniach 9–11.03.2020;
Dla dorosłych odbędą się dniach 15–18.03.2020;
Wielkopostne Rekolekcje w roku 2021 rozpoczną się w Środę Popielcową.

Misje Święte w naszej parafii będą miały miejsce w dniach 04–11.10.2020 i będą je głosić oo. redemptoryści. Rada dyskutowała nad sposobem informowania oraz zapraszania parafian na Misje Święte.

Lista obecności:
Ks. Proboszcz, ks. Artur Zdebski, Jolanta Staniek, Maria Biernat, Jolanta Bukowska, Elżbieta Węglorz, Andrzej Bombik, Elżbieta Powązka, Roman Dąbrowski, Barbara Grabowska, Aleksander Piotrowski, Jadwiga Witkowska

Protokół sporządził Sekretarz Rady Jadwiga Witkowska

MISCELLANEA

Humor z życia wzięty

Kuba uczy się siedem grzechów głównych:
– Pierwsze pycha, drugie chciwość, trzecie nieczystość, czwarte zazdrość, piąte dużo jedzenia.…

W Wielką Sobotę,gdy ludzie stali w kolejce, by pocałować krzyż i wrzucali do koszyka obok ofiary na kwiaty do grobu pańskiego, paroletnia Małgosia pyta: – Mamo, a można tyle razy pocałować krzyż, ile się pieniążków da?…

(nadesłała K.S.-Więckowska)

ZAGADKI DLA NAJMŁODSZYCH PARAFIAN

WILK, KOZA I KAPUSTA

Chłop musi przewieźć na drugi brzeg rzeki kozę, wilka i kapustę. Niestety, posiada łódkę, która może pomieścić tylko jego i jedno z trzech (kozę, wilka albo kapustę). Na jednym brzegu nie mogą zostać bez opieki chłopa: wilk z kozą (bo wilk zje kozę), ani koza z kapustą (bo koza zje kapustę).

PYTANIE: Co ma zrobić chłop?

LABIRYNT ARYTMETYCZNY

Profesor Abrakadabra Arytmetykus wymyślił takie zadanie: Przejść od górnego szeregu cyfr i znaków arytmetycznych poprzez kwadrat tak, by przy wyjściu u dołu figury końcowa suma równała się 5. Wolno posuwać się tylko poziomo lub pionowo, nigdy na ukos. Profesor zdradza w zaufaniu, że drogę należy wybrać poprzez tylko 6 pól z cyframi.

PYTANIE: Jak należy przejść przez kwadrat?

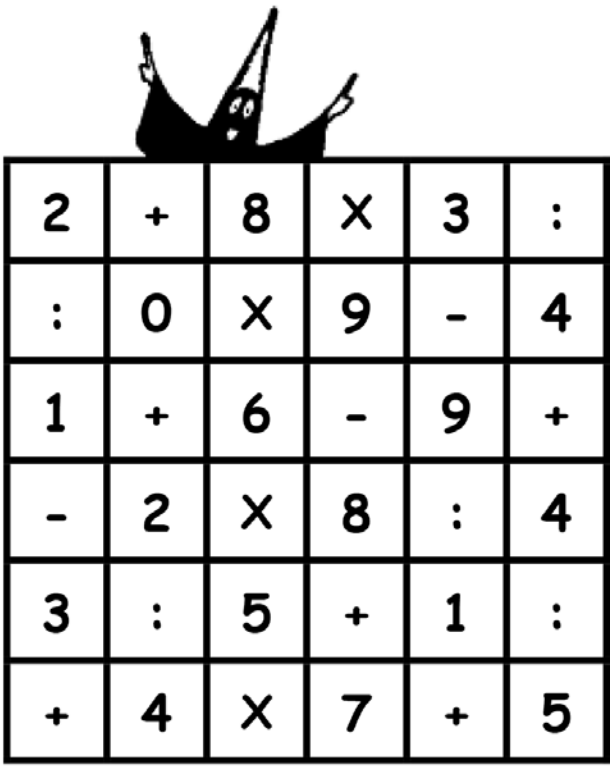

2	+	8	X	3	:
:	0	X	9	-	4
1	+	6	-	9	+
-	2	X	8	:	4
3	:	5	+	1	:
+	4	X	7	+	5

KRZYŻÓWKA

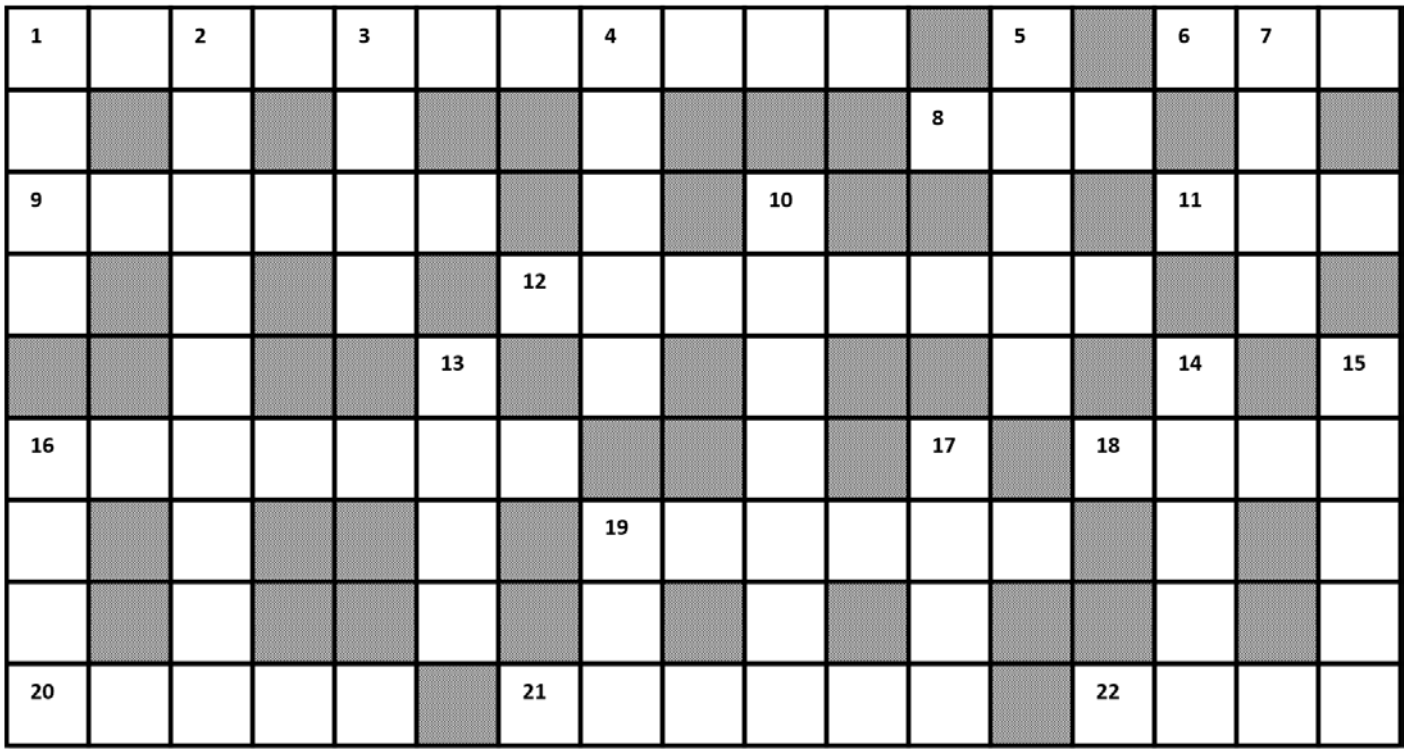

POZIOMO:

1) Największe, dotyczące miłości Boga i bliźniego, które ustanowił Pan Jezus; 6) Krwawy – na ciele Chrystusa podczas modlitwy w Ogrodzie Oliwnym; 8) Jest Jeden w Trzech Osobach; 9)… „W inny… wszedł do synagogi i nauczał"… (Łk 6, 6); 11) „Oto zwyciężył… z pokolenia Judy, Odrośl Dawida"… (Ap 5, 5); 12) Rozpoczyna okres Wielkiego Postu; 16) Podstawowe naczynie liturgiczne używane do sprawowania mszy św.; 18)… „Od godziny szóstej… ogarnął całą ziemię"… (Mt 27, 45); 19) Wraz z Mojżeszem ukazał się apostołom podczas Przemienienia Pańskiego; 20) Miejsce naszego ostatecznego przeznaczenia, w którym Bóg na nas oczekuje; 21)…. „Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza…"… (1 Kor 5, 7); 22)… „Tymczasem arcykapłani i Wysoka… szukali fałszywego świadectwa przeciw Jezusowi"… (Mt 26, 59);

PIONOWO:

1) Wielki – czas przygotowania do Wielkanocy, poświęcony naszemu nawróceniu; 2) Wieczne, które wysłużył nam Chrystus przez Krzyż; 3)… „Wyrzućcie więc stary…, abyście się stali nowym ciastem"… (1 Kor 5, 7); 4) Umacniał Zbawiciela podczas modlitwy w Ogrójcu; 5) Święty, Oblubieniec NMP i Opiekun Syna Bożego; 7) Napój podany do picia umierającemu Jezusowi; 10) Cierniowy na głowie skazanego na śmierć Chrystusa; 13) Odcięte Malchusowi przez Piotra w czasie pojmania Jezusa; 14) Krzyżowa – nabożeństwo wielkopostne; 15) Na niej człowiek roztropny zbudował swój dom (przypowieść Pana Jezusa); 16) Biblijny bratobójca; 17.) Najświętsza Ofiara; 19)Matka wszystkich ludzi, stworzona z żebra Adama.
20) … „… jest moim sędzią"… (1 Kor 4, 4)
15) Umorzony nielitościwemu dłużnikowi (przypowieść Jezusa);
16) … „Oto mały ogień, a jak wielki… podpala"… (Jk 3, 5);
17) Pański – Szczegółowy i Ostateczny.

Krzyżówkę nadesłała Halina Herzog z Dziekanowic. Spośród nadesłanych prawidłowych rozwiązań będą wylosowane nagrody. Prosimy rozwiązanie przynosić do zakrystii do 19 kwietnia 2020 r.

Dziękujemy za nadesłanie poprawnych rozwiązań krzyżówki z numeru 1 (192). Rozwiązania krzyżówki (nr 1/20) przysłali: Marek i Anna Tokarzowie, Małgosia i Kuba Więckowscy, Bartłomiej Korcyl.

KRONIKA PARAFII

W okresie od 20.01 - 14.03.2020

Przez Chrzest święty stały się dziećmi Bożymi i cząstką Kościoła:
Joanna Aleksandra Ślazyk, Igor Marek Dudziński, Tymon Kamiński, Tymoteusz Filip Warwa, Anastazja Natanek, Ivo Henryk Marzec, Anatola Skuba

Niech Was broni moc Chrystusa Zbawiciela, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen

W okresie od 20.01 - 14.03.2020

Odeszli do Pana:
Leokadia Jakubowska, Irena Krupnik, Jerzy Japał, Danuta Kasperek, Barbara Werblańska, Krystyna Koczur, Jan Pawlik, Stefania Bejda, Maria Miś, Marian koziarski, Joanna Szywała, Kazimierz Jeleń, Maria Trybuła, Wanda Ludwikowska

Boże Ojcze, wyzwól ich z więzów śmierci i daj im udział w radościach raju z Twoimi świętymi przez Chrystusa Pana naszego. Amen